

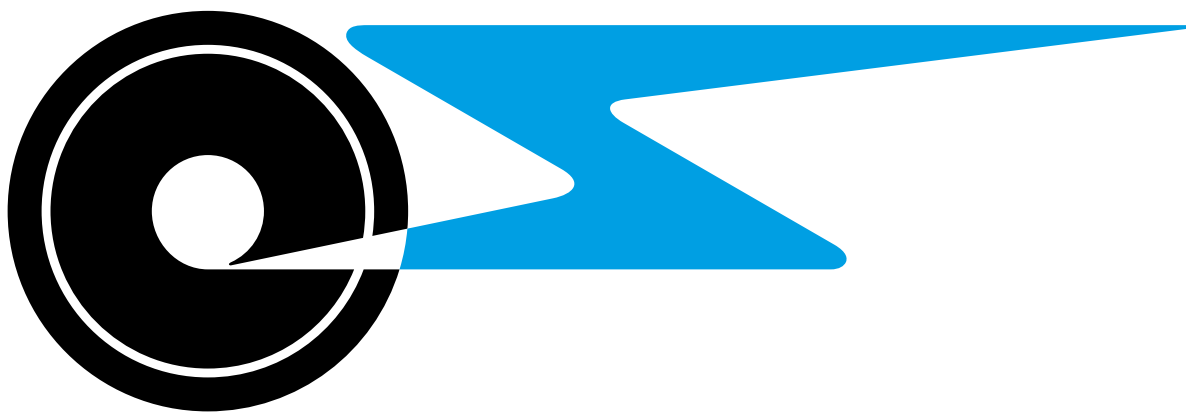
---

# 1. WSTĘP

*Kowalscy muszą wypocząć* to wystawa o wypoczynku i jego udziale w procesie humanizacji pracy. Jest to opowieść osadzona w lokalnym kontekście – w odniesieniu do Państwowej Fabryki Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu. Do zbudowania ekspozycji posłużyły zebrane wśród byłych pracowników pamiątki i druki, a także związane z nimi indywidualne wspomnienia i emocje. Wystawa ma w znacznej mierze charakter osobisty, ale dla nas, widzów, przedstawia również ponadindywidualne znaczenie. Zebrane materiały – projektowane zarówno przez amatorów, jak i profesjonalistów – to przejawy kultury wizualnej ówczesnego Wrocławia. Tworzą one obraz podejścia do wypoczynku w PRL – epoce silnych wpływów politycznych, a zarazem intrygującej, wernakularnej twórczości.

---

# 1. WSTĘP



**PAFAWAG**

proj. Tadeusz Ciałowicz, znak  
Państwowej Fabryki Wagonów  
„Pafawag”, 1964 r.

---

## 2. KONTEKST HISTORYCZNY

Produkcję w Państwowej Fabryce Wagonów „Pafawag” uruchomiono w lipcu 1945 r., choć za datę uroczystego otwarcia zakładu uznaje się 26 stycznia 1946 r. W tym dniu na tory wjechała symboliczna, setna węglarka – pierwszy wagon produkowany po wojnie w Pafawagu. Sekretarz Władysław Gomułka i minister Hilary Minc, siedzący w pierwszych rządach, z pewnością podnieśli rangę uroczystości. Pokazali, jak istotne w ich oczach jest wrocławskie przedsiębiorstwo i nadali nowy ton socjalistycznej gospodarce. Narzucane normy, propagandowe slogany, celowe wychwalanie najlepszych pracowników – to wszystko budowało etos pracy. Jednak gdzie w tym miejsce na rekreację?

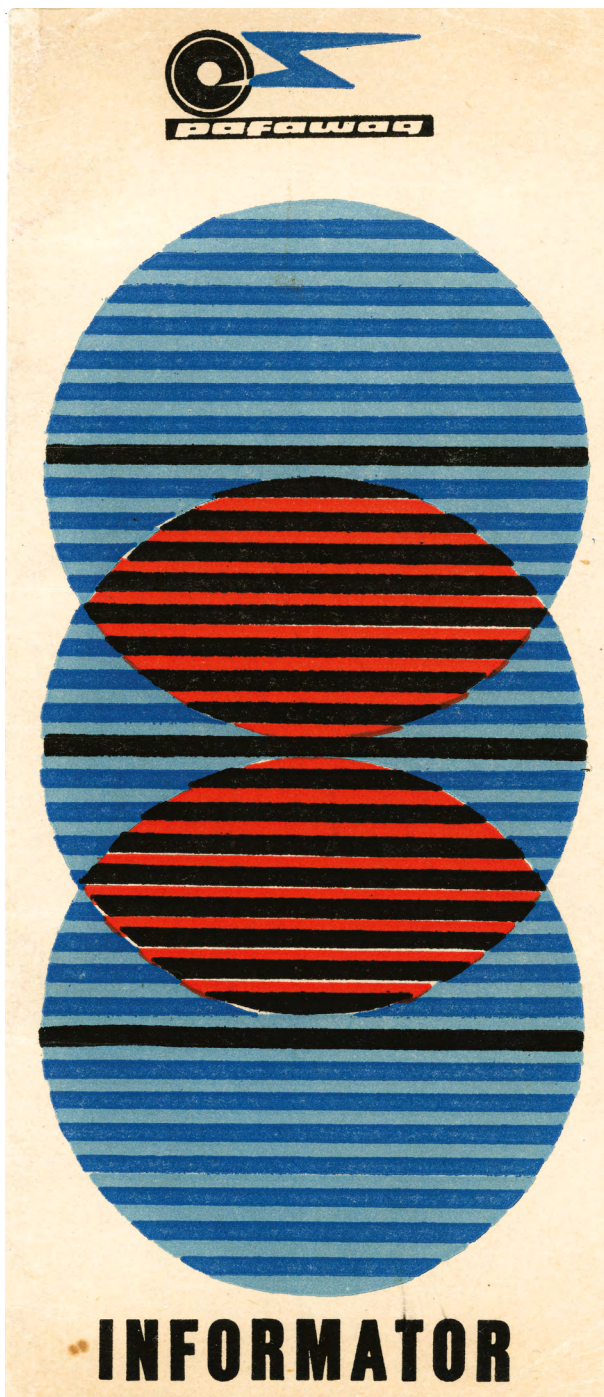
Kultura wypoczynku w powojennej Polsce rozkwitła w latach 70. XX wieku, co było efektem coraz powszechniejszej świadomości znaczenia rekreacji. Masowy ruch turystyczny, zorganizowany wypoczynek sobotnio-niedzielny i wczasy pracownicze stały się popularnym narzędziem podnoszenia rangi przedsiębiorstwa. Odpowiednie komórki w zakładach

pracy i dotacje do wypoczynku miały być wabikiem dla nowych pracowników. Ankietowano, aby poznać potrzeby pracownika. Opierając się na badaniach naukowych z dziedziny socjologii pracy, wydawano informatory, w których prezentowano zakład z jak najlepszej strony. Nie inaczej było w Pafawagu.

Zakładowe kluby sportowe, ośrodki wczasowe, przedszkola czy domy kultury były ważnym elementem przedsiębiorstwa, który, obok procesu produkcji, stanowił trzon jego organizacji. Na terenie zakładu stopniowo rodziło się „miasto w mieście” – ze wszystkimi niezbędnymi do życia funkcjami. Towarzystwem temu architektura i sfera wizualna, będąca oprawą dla zjawiska humanizacji pracy, dziś stanowi swego rodzaju pamiątkę minionej epoki. To między innymi zróżnicowane przykłady stosowanej typografii, projektowanej grafiki, popularnego wówczas malarstwa ściennego czy wypoczynkowej architektury.

---

## 2. KONTEKST HISTORYCZNY



proj. Hanna Dobruł, informator  
dla nowoprzyjętych pracowników  
Pafawagu, 1971 r.

# 3. KULTURA FIZYCZNA

Jako pierwszy w Pafawagu został założony Robotniczy Klub Sportowy „Pafawag”, którego początki sięgają 1945 r. Powstał on z inicjatywy dwóch pracowników odlewni – Stanisława Dudy i Tomasza Straucholda. Pracownicy zakładu wykonali także znak graficzny klubu. Rozpisano konkurs, w którym wyłoniono dwie propozycje. Finalnie ich autorzy wspólnie stworzyli projekt, który zachował się w postaci pamiątek do czasów współczesnych: pięć pionowych pasów w pomarańczowo-biało-niebieskich barwach klubu, z napisem „Pafawag”, zwieńczonych skrzydłami Hermesa, patrona podróżnych i dróg<sup>1</sup>.

*Wydawać by się mogło, że klub powstał zgodnie z socjalistyczną ideą tworzenia robotniczych zrzeszeń sportowych, jednak, co istotne, ten pafawagowski okazał się jedną z największych tego typu formacji sportowych w Polsce. „Wagoniarze” liczyli się na arenie wrocławskiego sportu. Istotna była sekcja piłki nożnej,*

*która powstała już w lutym 1946 roku. Z czasem pojawiły się nowe. Do tych najbardziej znaczących należałoby zaliczyć sekcję pływania – najsilniejszą na Dolnym Śląsku i czołową w Polsce; sekcje: zapasów, bokserską, lekkoatletyczną, kolarską, czy pierwszą we Wrocławiu, powstałą w 1976 r., sekcję piłki nożnej kobiet<sup>2</sup>.*

Wielość sekcji sportowych wyraźnie świadczy o różnorodności zapewnianej pracownikom i pracownicom rozrywki. Nie należy jednak zapominać, że miało to związek z socjalistyczną ideą upowszechniania sportu masowego.

---

# 3. KULTURA FIZYCZNA

Zachowały się m.in. afisze sportowe z pierwszych lat istnienia klubu, które na wystawie prezentują dwa style typograficzne: proste pismo blokowe oraz secesyjne kroje z wydłużonymi literami i charakterystycznymi zaokrągleniami. Wiotkość i delikatność zderzone są z liniami prostymi kojarzącymi się z siłą i pewnością. Trudno się oprzeć wrażeniu, że w tych afiszach górę wzięła przedwojenna stylistyka. Wybór typografii podyktowany był zasadą rozróżniania dyscyplin sportowych. Różnorodne kroje pisma mogą świadczyć również o ówczesnej dualności Wrocławia: w latach 40. XX wieku Wrocław był już w granicach Polski, ale jego mieszkańcy ciągle pamiętali i korzystali z tego, co przypominało im o Breslau. Widoczne na afiszach kroje z niemieckich kaszt\* są tego najlepszym dowodem.

\*kaszta – szuflada drukarska. W jej środku znajdował się komplet znaków danego kroju pisma.

---

# 3. KULTURA FIZYCZNA

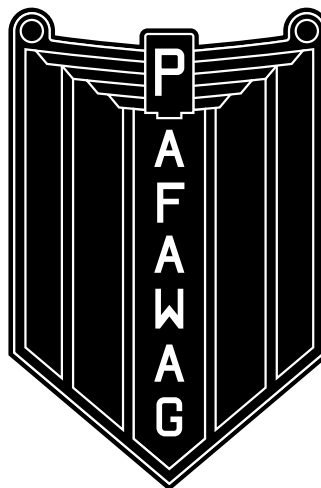
2.



1.



3.



---

1. proj. Julian Ochman,  
godło „Świtez”, 1945 r.

---

2. proj. Henryk Urbańkowski,  
godło „Odra”, 1945 r.

---

3. proj. Julian Ochman i Henryk  
Urbańkowski, znak Robotniczego Klubu  
Sportowego „Pafawag”, 1945 r.

---

# 3. KULTURA FIZYCZNA

---

ZKS

ZRKS

# ZAPŁON-PAFAWAG

Jelenia Góra

Wrocław

---

Zw. Samorządowy

Z R K S

# IKS-Pafawag

Wrocław

Wrocław

---

---

proj. autor nieznany, afisz sportowy,  
1948 r., ze zbiorów Biblioteki  
Uniwersyteckiej we Wrocławiu



---

# 4. WYCIECZKI ZAKŁADOWE

Turystyka nizinna i górską, sploty kajakowe oraz złoty grup zawodowych to główne aktywności rozsianych po całej Polsce Zakładowych Oddziałów PTTK. Wycieczkowe szlaki prowadziły m.in. do Sławy Śląskiej, Głuszycy, Szczawnicy czy w wysokie Tatry, a także zagranicę – do NRD i miast „czerwonej gwiazdy”: Moskwy czy Petersburga.

Wycieczki zakładowe były nieodłącznym elementem turystyki prowadzonej przez zakład pracy. Kierownicy tras dobierali szlaki, zaś chętni uczestnicy dołączali do nich. Wyruszał w podróż zakładowym autobusem z dużym emblematem „Pafawag”. Może w wyniku arogancji, a może na znak dumy z tego, że wiezie ich zakład pracy? Czy te emocje można odczytać z migawkowych ujęć, przypadkowych, obrazujących tylko fragment zdarzeń? Jak przebiegał ich dzień i co czuli ci wędrowcy zdobywając kolejne szczyty Tatr?

Ikonografia wycieczek zakładowych opiera się na wybranych zdjęciach, ale też metalowych przypinkach i proporcach, które stanowią

dopełnienie i wyznaczają kolejne punkty w historii wizualności stolicy Dolnego Śląska. Kolory czerwony i żółty, wykorzystane na flagach, podkreślają przynależność do Wrocławia. Grafika, specjalnie projektowana typografia oraz ilustracja są projektami anonimowymi. Niewiele możemy powiedzieć o ich twórcach, ale niewątpliwie stosowane w nich emblematy świadczą o radości z projektowania. Raz w lewo, raz w prawo, pod skosem i w owalu – bez obaw pomijano wszelkie zasady. Wystarczy spojrzeć na metalowe przypinki projektowane na najważniejszą imprezę organizowaną przez PTTK „Pafawag” – odbywający się w Sudetach od 1969 do 1989 roku Ogólnopolski Zlot Metalowców. Towarzysząca mu ikonografia to kolejny przykład stylistycznej zabawy. Każdy rok miał swojego głównego bohatera – wybraną roślinę lub zwierzę – wokół którego projektowano identyfikację: proporce, breloki i inne artefakty. Te małe przedmioty to dziś świadectwa turystyki z czasów PRL.

# 4. WYCIECZKI ZAKŁADOWE

1.



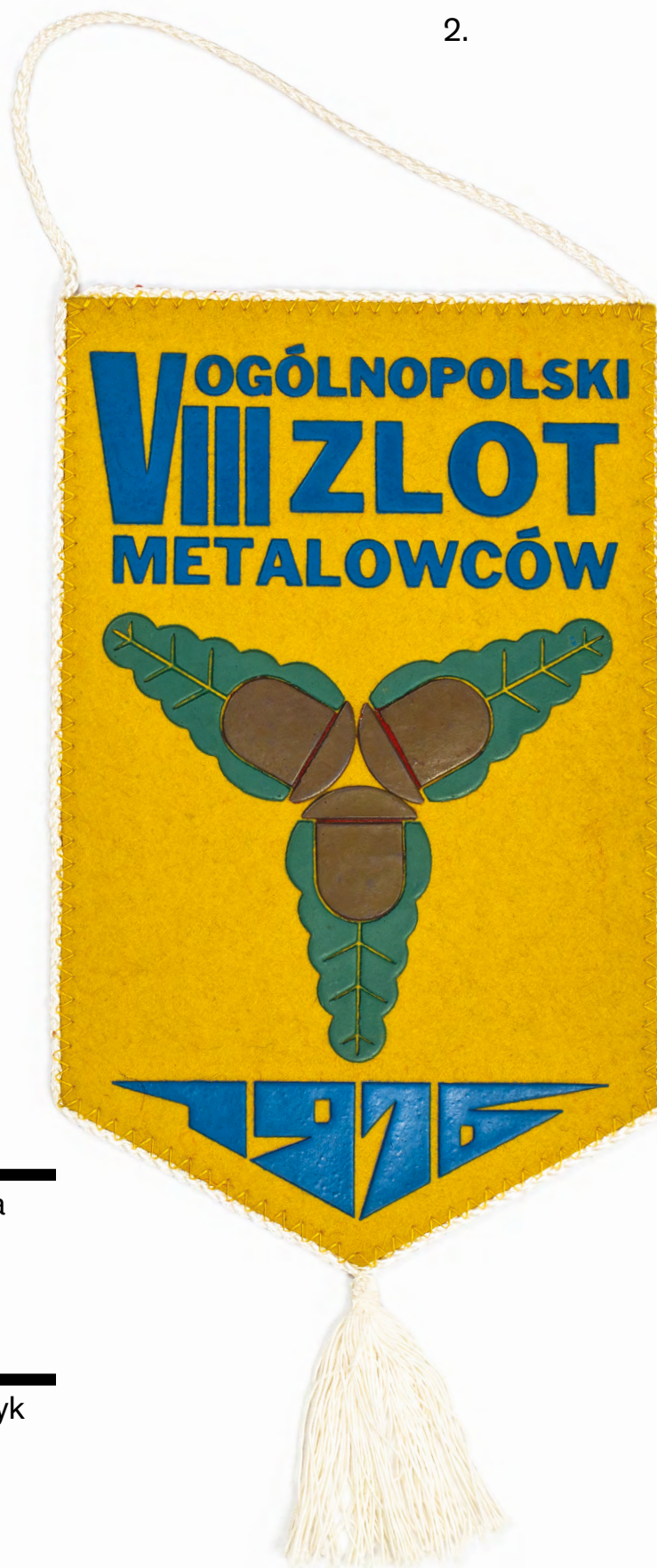
---

1. proj. autor nieznany, przypinka  
z XI Ogólnopolskiego Zlotu  
Metalowców, 1979 r.

---

2. proj. autor nieznany, proporczyk  
z VIII Ogólnopolskiego Zlotu  
Metalowców, 1976 r.

2.



# 4. WYCIECZKI ZAKŁADOWE

2.

1.



---

1. proj. autorzy nieznani, przypinki związane z PTTK Pafawag, lata 70. XX w. (?)

---

2. proj. autor nieznany, proporczyk z VII Ogólnopolskiego Złotu Metalowców, 1975 r.

# 5. PAFAWAG MIASTU

Impreza „Pafawag Miastu” była jednym z bardziej upolitycznionych wydarzeń w Pafawagu. Przypadała na dzień 22 lipca, czyli Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Tego dnia Wrocław przyoblekał się w czerwono-białe flagi, a jednocześnie, jako kontrmanifestacja, odbywało się Wrocławskie Święto Kwiatów. Na placu Wolności stała muzyczna scena, „w obecnym parku Mikołaja Kopernika rozgrywały się dedykowane dzieciom gry i zabawy. Na dworzec wjeżdżał wagon wypełniony kwiatami. Organizowano turnieje wędkarskie, spotkania, festyny, zawody sportowe i uroczyste zwiędzanie zakładu. Wszystko pod nazwą »Pafawag-Miastu«<sup>3</sup>. Obraz tego dnia wydaje się groteskowy. Z jednej strony ze zdwojoną siłą wybrzmiewa propaganda, a z drugiej wyraźnie widoczne są jego ludyczne przejawy. Czy to był żart ze strony władz? A może wabik, pretekst, by pokazać dobrobyt miasta? Kolorowe dekoracje, występy taneczne i śpiew lokalnych zespołów roznosiły się w przestrzeni. Widoczne na prezentowanych zdjęciach oznaki radości na pewno wskazują na rozmach

i atrakcyjność tego święta. Ale czy to domniemane szczęście oddaje faktyczne nastroje uczestników i uczestniczek wydarzenia?

Na wystawie prezentowane są przykłady identyfikacji wizualnych autorstwa Ryszarda Więckowskiego. Choć projekty nie odnoszą się wprost do polityczności, podobnie jak zdjęcia dotyczą wydarzenia nacechowanego doktryną socjalizmu. Użyto w nich żółto-czerwonych barw nawiązujących do „wrocławskości”, lecz czerwień ma również swoje drugie dno – jest to kolor socjalizmu.

W projektach wybrzmiewa prostota i oszczędność w środkach wyrazu typowe dla grafiki użytkowej projektowanej dla przemysłu.

---

# 5. PAFAWAG MIASTU



---

proj. Ryszard Więckowski, znak  
graficzny „Pafawag Miastu”, 1979 r.



---

proj. autor nieznany, zastosowanie  
znaku graficznego w przypince  
„Pafawag Miastu Zawody Wędkarskie”,  
1979 r. (?)

---

# 6. ESTETYZACJA OTOCZENIA

W powojennej Polsce, na terenie wielu zakładów przemysłowych, przykładano wagę do estetyzacji miejsca pracy. Malarstwo ścienne i inne realizacje w stołówkach, domach kultury, sklepach czy przedszkolach nie były niczym zaskakującym i miały za zadanie upiększenie najbliższego otoczenia. W przypadku Pafawagu przykładem mogą być prace Wacława Szpakowskiego.

Szpakowski przyjechał do Wrocławia w 1945 roku i od razu rozpoczął pracę w Pafawagu. Był jednym z architektów odbudowujących zakład<sup>4</sup>. Na wystawie prezentujemy tę część jego twórczości, która ma związek z Pafawagiem. Przyglądając się jego szkicom, nasuwa się pytanie: jak to możliwe, że wbrew obowiązującej wówczas socrealistycznej estetyce zrealizowany został projekt, dla którego sednem przekazu jest pojedyncza cienka linia? Kim jest jego twórca – Szpakowski? Odmieniec, cudak czy totalny ignorant? A może marzyciel, który dążył do tego, by jego szkice zostały zrealizowane?

By ujrzały światło dzienne i mogły

zaistnieć w szerszej świadomości społecznej.

Patrząc z perspektywy lat, Wacław Szpakowski był artystą wielkiej klasy. Pierwsza jego artystyczna praca dla Pafawagu powstała w 1952 roku. Był to plafon, zaprojektowany do jednej z sal Domu Kultury „Pafawag”. Zbudowany z meandrów projekt, jak wskazują dane, został zrealizowany<sup>5</sup>. Jednak jak długo zdołał to wnętrze – tego nie wiadomo. Wiemy, że wirujący, przeznaczony do oglądania na suficie plafon wykonało dwóch malarzy. Cechował go skrajny jak na owe czasy minimalizm. Podstawowym środkiem przekazu była rozciągnięta w nieskończoność linia, z załamaniem w kierunku biegu, których multiplikacja budowała znamienne dla rysunków Szpakowskiego rytmiczność. Podobny zabieg odnajdziemy w kolejnym szkicu artysty – prawdopodobnie studium do projektu, który miał być zrealizowany w Pafawagu.

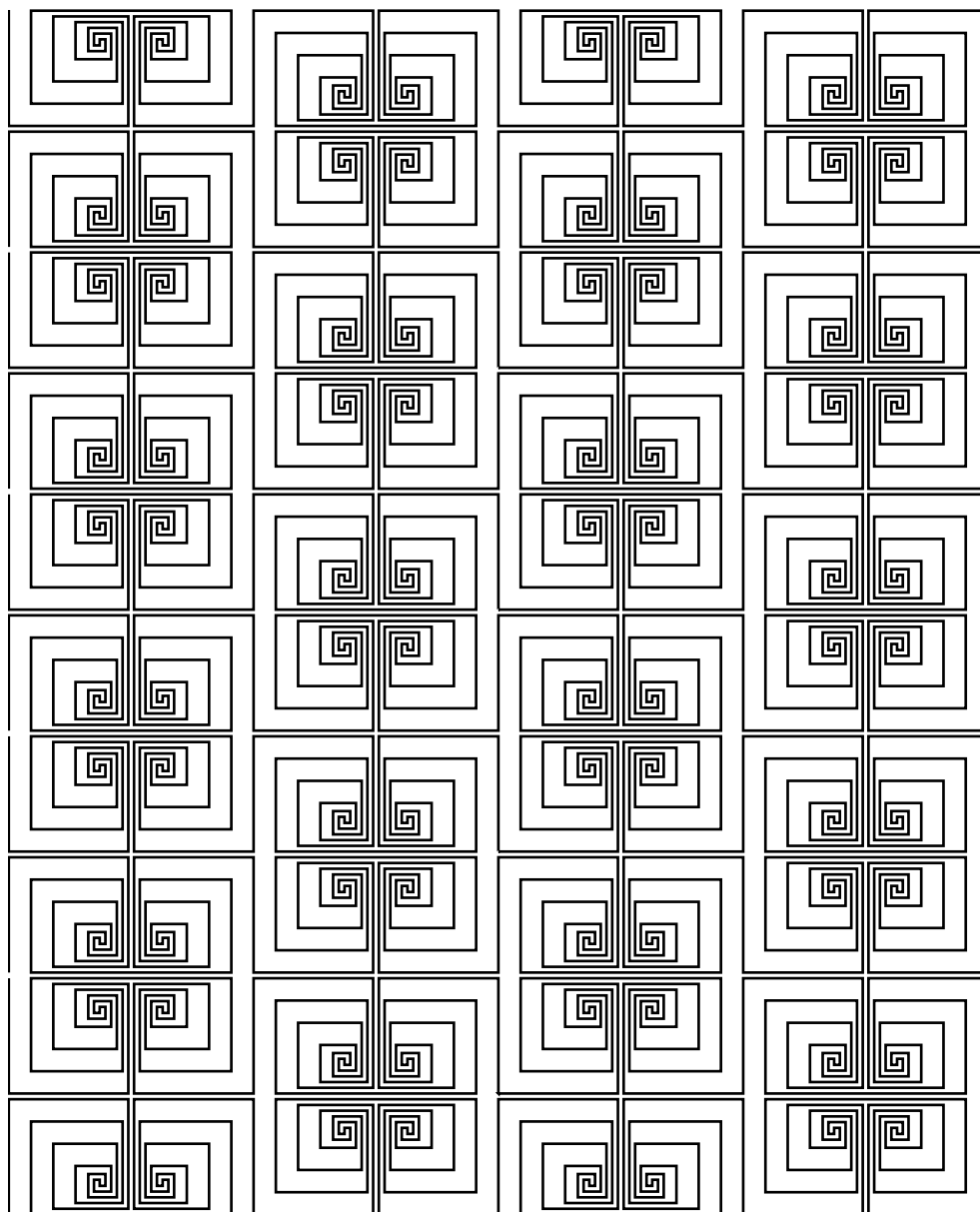
---

# 6. ESTETYZACJA OTOCZENIA

Ostatecznie niezrealizowany projekt polichromii w przedszkolu przy ul. Narcyzowej 5 powstał w 1955 roku. Był to czas, kiedy Szpakowski poszukiwał poszerzenia pojęcia linii rytmicznych. Rok 1954 był dla niego czasem poszukiwań i doskonalenia własnych myśli, który zaowocował stawianiem nowych tez w dziedzinie matematyki<sup>6</sup>, czego dowodem jest prezentowany szkic. Podobnie jak w meandrach, charakterystycznym elementem pracy jest tu rytm.

---

# 6. ESTETYZACJA OTOCZENIA



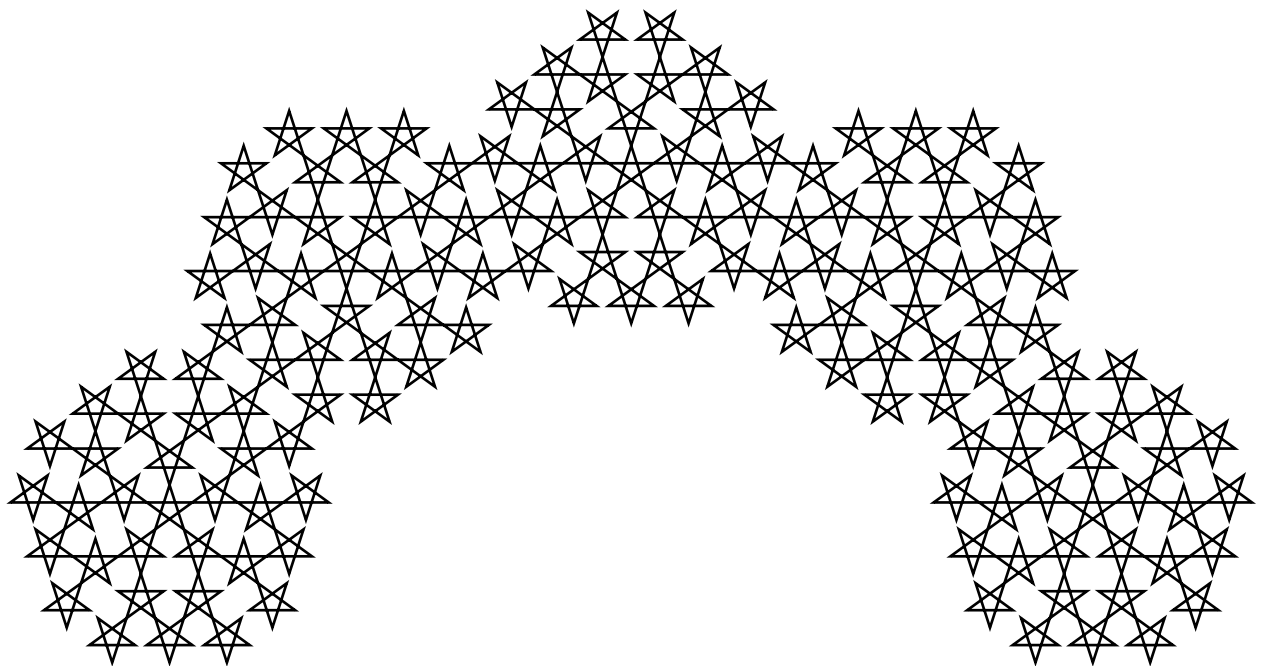
---

proj. Wacław Szpakowski, projekt  
plafonu w Domu Kultury  
przy ul. Chociebuskiej 4/6,  
Wrocław 1952 r.



---

# 6. ESTETYZACJA OTOCZENIA



---

proj. Wacław Szpakowski, projekt  
polichromii w przedszkolu przy  
ul. Narcyzowej 5, Wrocław 1955 r.

---

# 7. OŚRODKI WYPOCZYNKOWE

Architektura ośrodków wypoczynkowych, podobnie jak inne elementy wizualności okresu PRL, ma swoje konotacje polityczne, których początków należy szukać w XX wieku. Wtedy, w czasach pełnej industrializacji, padają usankcjonowane politycznie słowa: „każdy człowiek ma prawo do odpoczynku”<sup>7</sup>. Upolitycznianie architektury, w tym przypadku wypoczynkowej, to tylko jeden z nurtów budowy drugiej Polski, w którym nawet turystyka i rekreacja stanowiły element ideologii. Stopniowo otwierane ośrodki wypoczynkowe dla pracowników miały być chlubą socrealizmu – żywym dowodem egalitarności wczasów i wypoczynku.

Budowany w pierwszej połowie lat 70. XX wieku ośrodek w Sułowie to przykład funkcjonalności miejsc przeznaczonych na cele rekreacyjne dla pracowników zakładów. Obok kompleksu Pafawagu na tym obszarze znajdowały się podobne ośrodki dla pracowników innych przedsiębiorstw – Unitra-Dolam czy MPK Wrocław. W przypadku Pafawagu obszar z graniastymi, białymi pawilonami,

ułożonymi na linii koła wśród zieleni, zajmował niespełna pięć hektarów. Na terenie ośrodka znajdowało się 105 domków<sup>8</sup>, stołówka, basen, miejsca do gry w szachy, kręgle czy do uprawiania innych form rekreacji i sportu. Drobne elementy kultury wizualnej do dziś przypominają o czasach swej świetności: balustrady z logiem Pafawagu czy nazwy poszczególnych domków – Lin, Okoń, Królik.

Innym przykładem architektury wypoczynkowej jest obiekt w Krynicy Morskiej. Jest to przykład nadmorskiej architektury wypoczynkowej, którego pierwotnym, charakterystycznym elementem była brda. Ten rodzaj budownictwa zawdzięcza swą nazwę rzece Brdzie. Choć był popularny już na początku XX wieku, w Polsce produkcję tego modelu rozpoczęto na szeroką skalę dopiero w 1957 roku przez Biuro Projektowe ZSB Stolbud-Bydgoszcz. Brda na kilka lat zmonopolizowała architekturę wypoczynkową, zwłaszcza w państwowych ośrodkach wypoczynkowych. Budowane z prefabrykatów trójkątne obiekty nie były trwałe, więc z czasem w Krynicy

---

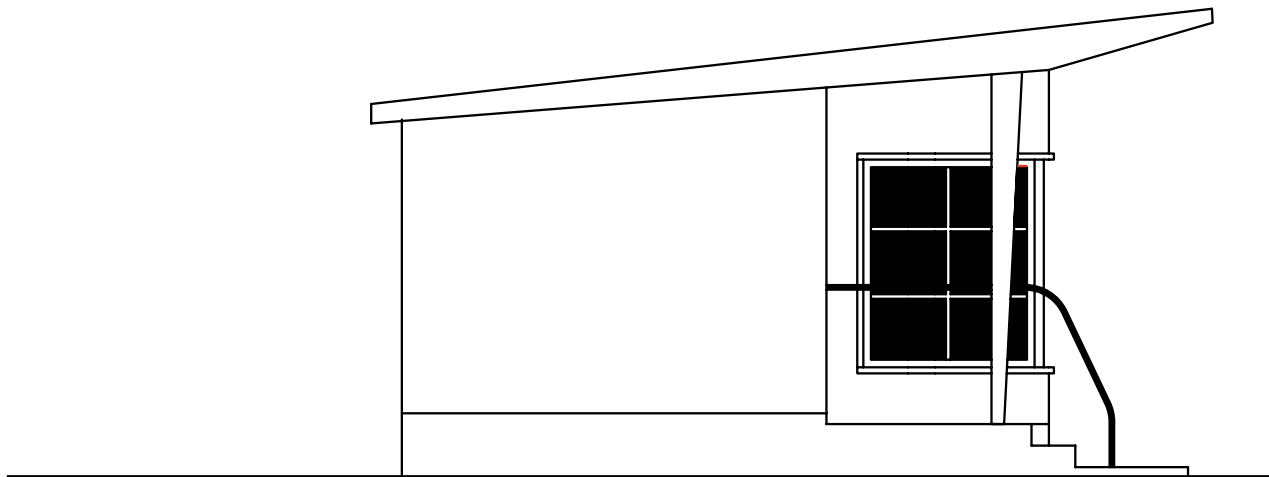
# 7. OŚRODKI WYPOCZYNKOWE

Morskiej zastąpiono je murowanymi budynkami. Nowe, skubizowane, białe bryły, tak jak budynki w Sułowie, były charakterystyczne dla powojennego modernizmu. Architekturę ośrodka w Krynicy wyróżniał dodatkowo wewnętrzny dziedziniec otoczony schodami tworzącymi ciągi komunikacyjne dla przybyłych gości.

Pafawag swój pierwszy ośrodek miał już w 1946 roku. Składały się na niego dwa domy wczasowe, „Wang” i „Lot”, w Bierutowicach. Przy czym, jak podaje literatura, pierwsi pracownicy Pafawagu niechętnie tam zaglądali – były to czasy, kiedy wśród robotniczego społeczeństwa musiano nauczyć się odpoczywać. Powstające w kolejnych latach ośrodki wypoczynkowe w Sułowie, Karłowie, Radkowie, Krynicy Morskiej czy Świnoujściu są dowodem kolektywizacji turystyki w okresie PRL i przykładem budowanej wtedy, w służbie polityki, architektury wypoczynkowej.

---

# 7. OŚRODKI WYPOCZYNKOWE



---

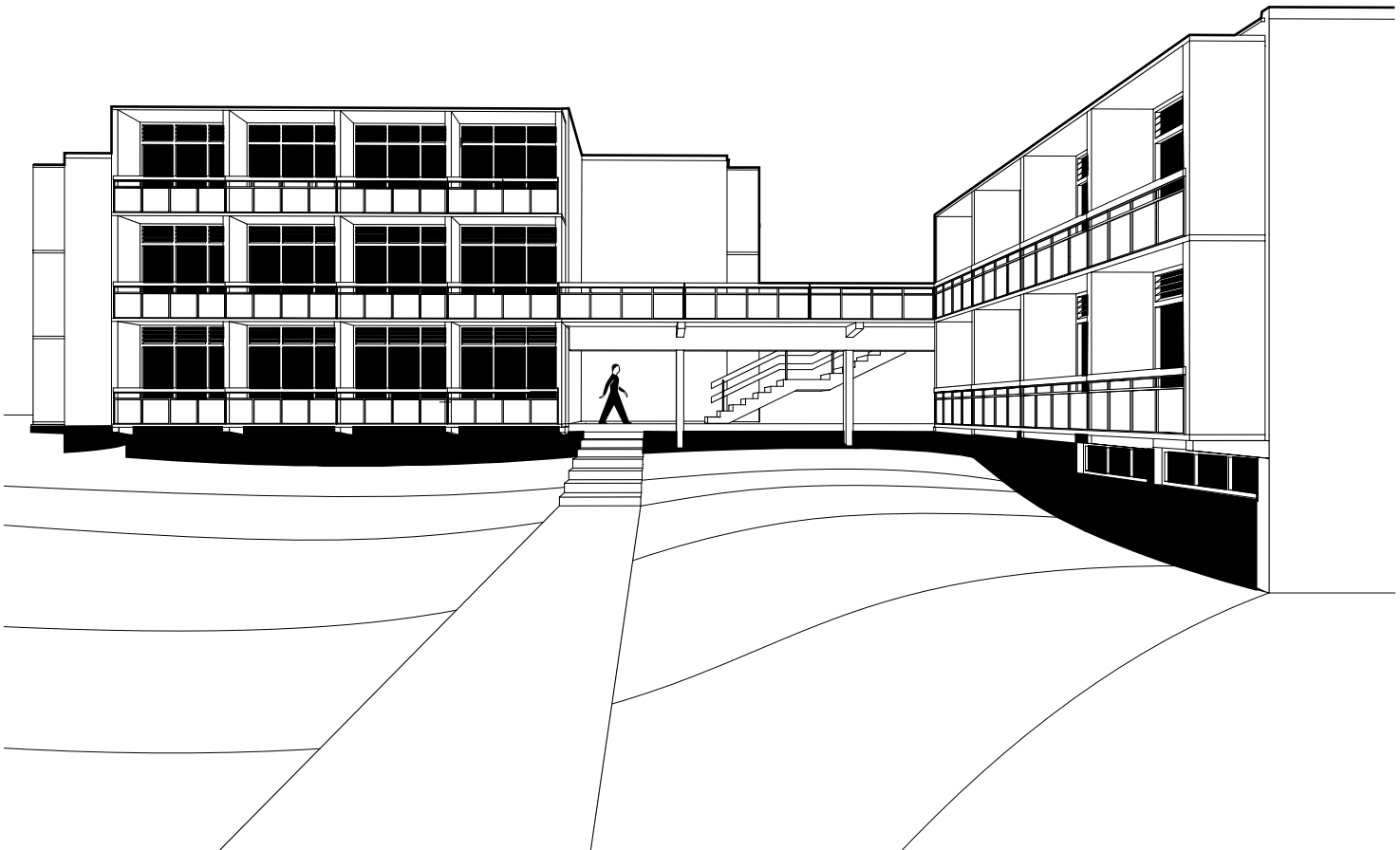
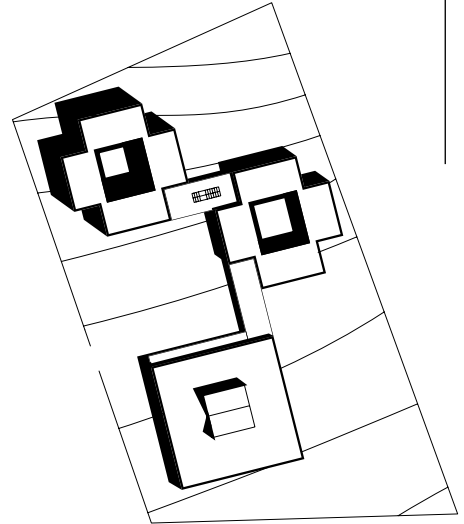
rys. Hubert Kielan, rysunek  
architektoniczny domku letniskowego  
w Sułowie, 2023 r.

# 7. OŚRODKI WYPOCZYNKOWE

N

---

rys. Hubert Kielan, rysunek  
architektoniczny ośrodka  
wypoczynkowego  
w Krynicy Morskiej, 2023 r.



---

# 8. PODZIĘKOWANIA

Wystawa nie odbyłaby się bez zaangażowania i pomocy wielu wspólniactw osób, które podzieliły się dokumentami, przedmiotami i pamiątkami ze swoich prywatnych archiwów, utorowały drogę do kolejnych rozmów czy służyły swą pomocą i chęcią wsparcia w całym procesie przygotowań.

Z tego miejsca dziękuję Grzegorzowi Czekańskiemu, Maciejowi Bączykowi, członkom Torypress, Maciejowi Bujko, byłym pracownikom Pafawagu i ich rodzinom, tj. Stanisławowi Bobowcowi, Ryszardowi Furmanowskiemu, Krystynie Gajewskiej, Łukaszowi Kujawskiemu, Annie Szpakowskiej-Kujawskiej, Franciszkowi Śmigielskiemu, Kazimierze Śmigielskiej, Ryszardowi Więckowskiemu, Zbigniewowi Wojciechowskiemu, Michałowi Zaborskiemu, wszystkim pomocnym osobom stojącym za Alstom Pojazdy Szynowe Sp. z o.o. oraz pracownikom i pracowniczkom Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, a także BWA Wrocław.

---

# PRZYPISY

---

<sup>1</sup> Rozwiązanie konkursu sportowego, [w:] „Pafawag. Dwutygodnik pracowników P.F.W.”, nr.10, Wrocław 1946 r., s. 12–13.

---

<sup>2</sup> I. Kałuża, Pafawag miastu [online] <http://dolnoslaskosc.pl/iwona-kaluza-pafawag-miastu,1908.html> [dostęp: 22.01.2023].

---

<sup>3</sup> I. Kałuża, Pafawag miastu [online] <http://dolnoslaskosc.pl/iwona-kaluza-pafawag-miastu,1908.html> [dostęp: 22.01.2023].

---

<sup>4</sup> *Wacław Szpakowski 1883–1973. Linie rytmiczne* [kat. wystawy], red. E. Łubowicz, 8 VI–31 VII 2016, Muzeum Miejskie Wrocławia Oddział: Muzeum Historyczne – Pałac Królewski, Wrocław 2016, s. 66.

---

<sup>5</sup> E. Łubowicz, *Wacław Szpakowski (1883–1973) Rhythmical lines*, Wrocław 2016 s. 304.

---

<sup>6</sup> W. Szpakowski, list do A. Szpakowskiej-Kujawskiej, 1954, archiwum rodzinne.

---

<sup>7</sup> Dekret Rady Komisarzy Ludowych z 13 maja 1921 r. „O domach wypoczynkowych”.

---

<sup>8</sup> W latach 90. XX wieku dobudowano 10 domków. Obecnie na terenie ośrodka jest ich 115.